

Profesor Władysław Pożaryski — nestor polskiej geologii — w 95 lecie urodzin

W dniu 4 grudnia 2005 r. Profesor Władysław Pożaryski obchodził 95. urodziny. Jest On jednym z najstarszych geologów aktywnych zawodowo jeszcze przed II wojną światową. Dostojny wiek Jubilata idzie w parze z Jego niezwykłą sprawnością intelektualną, pamięcią, chęcią służenia doświadczeniem innym. W swym mieszkaniu w Konstancinie chętnie podejmuje gości i prowadzi z nimi uczone dysputy, wspominając dawne czasy, ale i snując rozważania o przyszłości geologii. Profesor Władysław Pożaryski to prawdziwy Człowiek Renesansu, z którym przyjemnie porozmawiać na każdy, nie tylko geologiczny, temat. To Człowiek związany z polską geologią niemal od początku powstania niepodległej Polski po I wojnie światowej.

Władysław Pożaryski urodził się w 1910 r. w Warszawie. Maturę uzyskał w 1929 r. w Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. Stefana Batorego. W tym samym roku rozpoczął studia geologiczne na Uniwersytecie Warszawskim, które zakończył w 1934 r. obroną pracy magisterskiej poświęconej kredzie i kenozoikowi okolic Kazimierza Dolnego. Następnie odbył obowiązkową służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Saperów w Modlinie, którą ukończył w 1935 r. w stopniu plutonowego. Do września 1937 r. W. Pożaryski pracował w Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie na stanowisku asystenta do spraw geologii. Od października 1937 r. do sierpnia 1938 r. był asystentem profesora J. Lewińskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Po czym rozpoczął pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym w Warszawie, z którym związał całą swą późniejszą karierę zawodową.

W 1938 r. napisał i opublikował rozprawę pt. *Stratygrafia senonu w przełomie Wisły między Rachowem a Puławami*. Stała się ona podstawą uzyskania stopnia doktora i miała wielkie znaczenie dla stratygrafii górnej kredy w Europie Środkowej. W 1951 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Jura i kreda między Radomiem, Zawichostem i Kraśnikiem*, opublikowanej w 1948 r. W 1952 r. został powołany na stanowisko profesora na nowo utworzonym Wydziale Geologii UW, jednak nadal wiele uwagi poświęcał pracy w PIG. W 1954 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a dziesięć lat później — profesora zwyczajnego. W 1969 r. został członkiem Polskiej Akademii Nauk.

Dorobek naukowy Profesora Władysława Pożaryskiego jest ogromny. Został on szczegółowo opisany w 393 numerze Biuletynu PIG z 2000 r. Do największych osiągnięć Profesora trzeba zaliczyć:

- ❑ odkrycie złóż fosforytów między Radomiem a Kraśnikiem;
- ❑ opracowanie stratygrafii kredy górnej Niżu Polskiego;
- ❑ opracowanie mikrofaunistyczne mezozoiku Niżu Polskiego;
- ❑ opracowanie koncepcji rozwoju i tektogenezy bruzdy polsko-duńskiej;
- ❑ opracowanie koncepcji terranowego modelu przedpola platformy wschodnioeuropejskiej.



Naukowy dorobek Profesora Władysława Pożaryskiego świadczy o wszechstronności Jego geologicznych zainteresowań i otwartości na wszelkie nowe trendy w dziedzinie geologii. To On był jednym z pierwszych propagatorów teorii tektoniki płyt w Polsce, a później tektoniki terranowej.

Z Profesorem Władysławem Pożaryskim zetknąłem się na gruncie prywatnym jeszcze w czasie, gdy byłem studentem Wydziału Geologii UW. Profesor onieśmiał otaczając Go aurą wielkiego geologa, którym był i jest w rzeczywistości. Jednak okazał się bardzo bezpośrednim i skromnym Człowiekiem. Później przez ćwierć wieku widywałem Go tylko przy okazji konferencji czy zjazdów naukowych. Bliżej poznałem Profesora dziesięć lat temu, gdy już od dłuższego czasu był na emeryturze. Podczas naszych spotkań, głównie prywatnych, zawsze jest otoczony wianuszkiem słuchaczy i słuchaczek. Te ostatnie Profesor traktuje niezmiennie z niezwykłą galanterią — każdej kobiecie wydaje się, że to ona jest obiektem uwagi Profesora.

Rozmowy na tematy naukowe zawsze są chętnie podejmowane przez Profesora. Choć jest ich, siłą rzeczy, mniej niż poprzednio, to z dyskusji i uwag, które prezentuje na jakiś temat, wyciera ogromna wiedza o geologii Polski, sprowadzająca się nie tylko do wiedzy o problemie, ale i o konkretnych odsłonięciach i wierceniach, w których problem ten znajduje swoją ilustrację.

Spotkania z Profesorem, choć ostatnio rzadkie, zawsze sprawiają mi dużą przyjemność. Mam nadzieję, że nie sympatii między nami nie jest tylko wymysłem mojej wyobraźni.

O swoim zawodzie Profesor Władysław Pożaryski pisał: *Praca geologa jest wspianiałym, poznawczym i naukowym badaniem świata w czasie i przestrzeni. Jest syntezą*

wszystkich nauk o Ziemi. Jest odżywcza i integrująca jak żadna inna nauka — daje badaczowi RADOŚĆ POZNANIA. Do tej radości poznania koniecznie trzeba dodać jeszcze jedną cechę Profesora — radość życia. Radość, mimo przejściowych trudności. Każde spotkanie z Nim jest pełne anegdot, dowcipów, planów na przyszłość.

Profesor Władysław Pożaryski ma jeszcze jedną zaletę, rzadko spotykaną u uczonych tej miary. Jest świadom swej wielkości naukowej, która onieśmiela innych, lecz jednocześnie nie daje innym odczuć swej przewagi intelektualnej. Chętnie wysłuchuje poglądów innych. Nie trzyma się kurczowo swego zdania. Nie sprawia Mu żadnej trudności

przyznanie komuś racji, nawet gdy nie jest ona zbieżna z Jego poglądami. Ta cecha jest dana tylko niektórym ludziom. Ludziom, którzy zasłużyli na miano Wielkich Uczonych nie tylko swymi osiągnięciami, ale i swym stosunkiem do innych.

Z okazji jubileuszu życzę Panu Profesorowi, wraz z całą redakcją *Przeglądu Geologicznego*, dalszych, szczęśliwych lat życia w zdrowiu, mając przeświadczenie, że będzie Pan Profesor zawsze pogodnym, dobrym i życzliwym Człowiekiem, będącym dla nas wzorem do naśladowania.

Włodzimierz Mizerski